

В В 3  
С. В. ДИКОТРЕВА  
ИЗДАТЕЛЬСТВО  
САНКТПЕТЕРБУРГА

8983

III

М. П. Д. П.

P





155<sup>th</sup>ellin

K. H. J. N<sup>o</sup>. 6.

b. 2 1/2

3286 ~~Pravo~~

87.

# G Ł O S

T A D E U S Z A S Z Y M O N A

B O N C Z A

## SKARZYNSKIEGO

SKARBNIKA Y POSŁA ZIEMI ŁOMZYNSIEY,

*Na Sessyi Seymowey Dnia 13. Mca Lipca 1793. Roku w Grodnie*

M I A N Y.

---

Nayiaśnieyszy KROLU Panie Mój Miłościwy!

*Nayiaśnieysze Rzeczypospolitey Stany!*

**N**ie byłem przyznać się Miłościwy Królu Przyjacielem Konfederacyi Targowickiey, bo będąc Obywatelem posłusznym Prawu, zdało mi się, iż lekarstwo, jakie taż Konfederacya niosła, było od choroby gorzse; w tym mniemaniu zostając, nie byłem z liczby naypierwszych przystępujących do tey Konfederacyi, co jest dowodem, iż akcesis mój wraz z współ-Obywatelami memi już po akcesisie Waszey Królewskiej Mości Pana mego Miłościwego nastąpił; wykonawszy atoli w Obliczu Boga na też Konfederacyę przysięgę, nie mogłem nieuznać tego, iż zamiary, cele, i principia Konfederacyi tey bydz nie mogły tylko szlachetne, bo zaręczają niepodległość i całość moiey Oyczyzny, dla której wierność do grobu zaniosę.

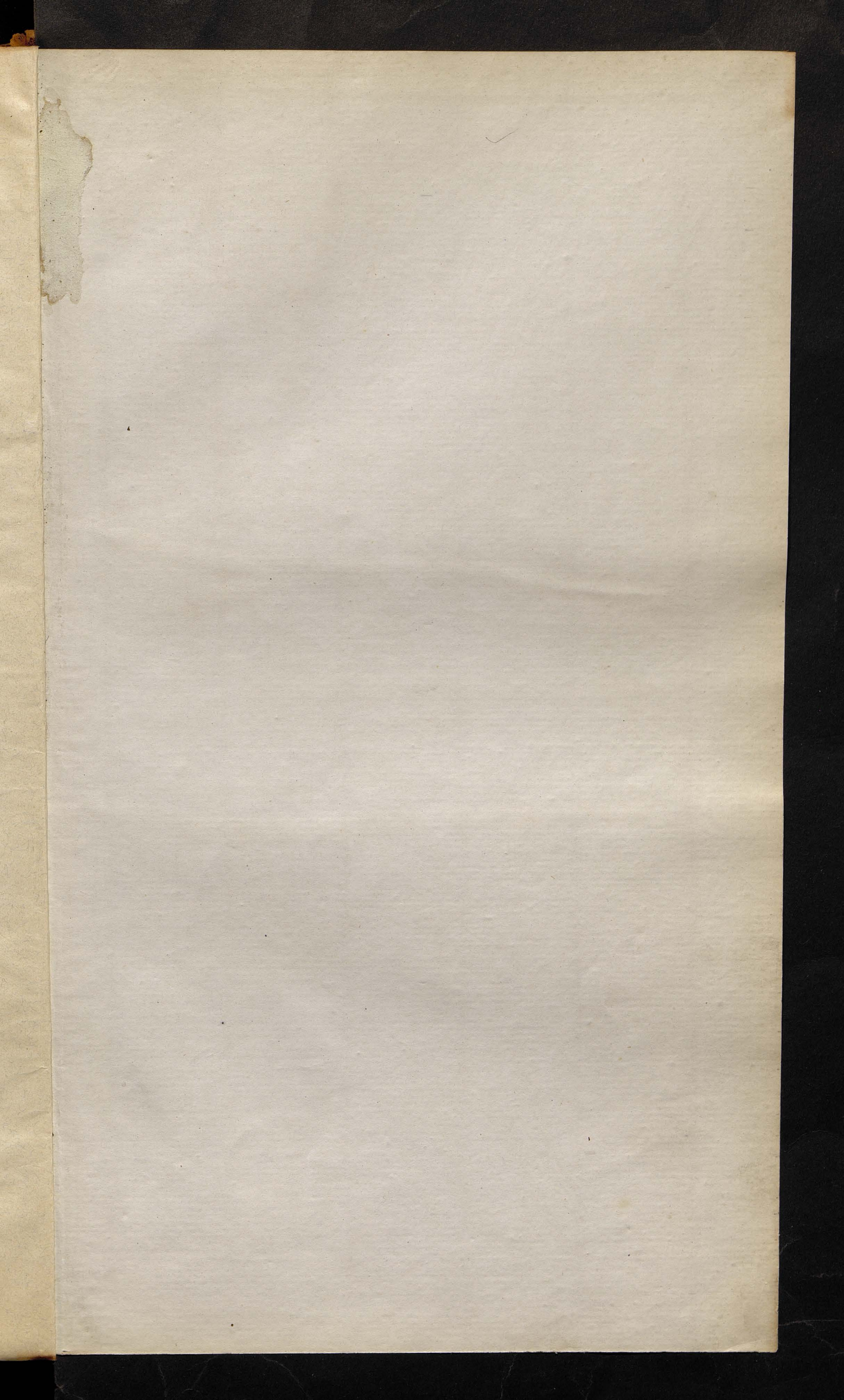
Jeżeli inne mniey potrzebne w przyszędze dodatki mogły bydz nieco zrażające, punkt atoli całość Oyczyzny moiey zaręczający był dla mnie naymilszym, tak dalece, iż wypełniałem punkt ten przysięgi z przekonaniem wewnętrznym, że nie tylko palce, lecz i serce moje chciałbym być mieć położone na Wizerunku Chrystusa Pana.—Stało się więc, iż dla tych Szlachetnych pobudek, Narod cały Skonfederowanym został, i wypełniwszy przysięgę trwa w tym związku do tych czas.—

Konfederacya Generalna stawszy się w Narodzie Naywyższą Władzą, wszak to była ta, wyrokiem której Rada Nieustająca na przeszłym Seymie uchylona powróconą została, a ta Rada wraz z Waszą Królewską Mością Panem moim Miłościwym, zwołała Seym ninieyszy, na którym jesteśmy, wszak Konfederacya jest ta, która przepisała sposob odbycia Seymikow, i dla tego pod Marszałkami Konfederacyi też Seymiki odbyte zostały; wszak Konfederacya jest ta, która Rotę przysięgi dla Marszałka Seymowego przepisała, a którą JW. Marszałek wykonał ten, która

ry nam przodkuie, mimo to wszystko, czynności nasze Seymō-  
we wszak nie były oddzielne od Pryncypiow Konfederacyi,  
powiedzieliśmy w Nocie odpowiedniy, że Narod Skonfedero-  
wany poprzyśląwszy całość Rzeczypospolitey, nie jest bynay-  
mniy mocen traktować w obiekcie rozbioru Polski, co i w In-  
strukcyi Deputowanym daney wyraźnie domieściliśmy, w Ple-  
nipotencyi wyraziliśmy związek Konfederacyi Targowickiey, że  
pod nim Seymuiem, a które domieszczenie nie było podstępny  
zrobione sposobem, bo Projekt publicznie poprawiony, publi-  
cznie czytany, i jednomyślną Izby Seymowey przyięty zgodą.  
Mamyż się teraz wyprzeć, że nie jesteśmy w związku Targowickim,  
lub wedle żądania Noty przez JW. Ambassadorsa podaney, punkt  
ten z Plenipotencyi wymazać, gdyśmy przyieli prawidła Kon-  
federacyi; bo są prawdziwie do dzisieyzych okoliczności sto-  
sowne, i aż nadto potrzebne, gdy niemożność traktowania na-  
szego w obiekcie ustąpienia Kraiow naszych tłómaczą; Mogła  
Konfederacya (jako z Ludzi złożona) w czym jaką niedogodność  
uczynić, lecz to bynaymniy jey jestestwa i pryncypiow nie  
obala, bo cō jest niedogodnego, uchylić nie tylko można, ale na-  
leży przez wyrok Seymu, ale bynaymniy oddalać się nie na-  
leży od tych pryncypiow, które są nader Szlachetne, nader  
przyzwoite, i wykonaną zaręczone przyięgą.

Znam więc Seym ten bydź w związku Targowickim, więc wyma-  
zywać wyrazu z Plenipotencyi, o tym związku zezwolić nie mo-  
gę. — Nie zdaie mi się nawet Nayiaśnieysze Stany, aby JWW.  
Kanclerze w odpowiedniy Nocie swoiey mieli nadmienić, iż  
wyraz takowy, nieznaczy bynaymniy, iżby Seym terazniy-  
szy przyioł prawidła Konfederacyi, bo się zna bydź Władzą  
Naywyższą, odpowiedź bowiem taka cofałaby poprzednicze  
nasze czynności, które na prawidłach Konfederacyi wsparte  
zostały; Seym jest władzą Naywyższą, lecz mu wolno przyiąć  
prawidła, kiedy je uzna za dobre, uczynił tak Seym terazniy-  
szy, bo mniema, iż od zaboru Kraiow natzych, a barziesy one-  
go ratyfikacyi, tym mocnieyszą znajdzie zasłonę. Zdaniem więc  
moim jest: iż, gdy Nayiaśnieysze Stany uznają potrzebę Noty  
odpowiedniy, aby wyrazić kazały, iż wyraz w Plenipotencyi,  
jako zrzczywistością zgodny i jednomyślnie przyięty, cofnionym  
bydź nie może, oraz, że Seym terazniywszy w zamiarach swo-  
ich na uroczystym przyięgi ślubie wspartych, stoi nieporu-  
szenie.











Biblioteka Jagiellońska  
Słd:0022287



